

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa A. G. i K. L.

przeciwko Zakładowi Elektroenergetycznemu Spółce Akcyjnej  
w G.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 13 maja 2011 r.,  
zażalenia powodów na orzeczenie o kosztach,  
zawarte w wyroku Sądu Okręgowego  
z dnia 8 grudnia 2010 r.,

- 1) oddała zażalenie;**
- 2) zasądza od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kwotę 300 zł (trzysta) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

## Uzasadnienie

Powodowie wnieśli o zobowiązanie strony pozwanej do usunięcia z ich nieruchomości słupa elektrycznego oraz trakcji służącej do przesyłu energii elektrycznej, ewentualnie o zasądzenie odszkodowania w wysokości 23 467 zł za obniżenie wartości nieruchomości oraz o zasądzenie wynagrodzenia w kwocie 13 449,87 zł za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez okres 61 i pół miesiąca.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 14 października 2009 r. Sąd Rejonowy w M. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 13 129,63 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości oraz kwotę 23 467 zł odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości, obie kwoty z określonymi ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Na skutek apelacji strony pozwanej Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2010 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 3 059,32 zł z ustawowymi odsetkami a w pozostałej części oddalił powództwo. Stosownie do zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego, zmienił też orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję. Oddalił apelację w pozostałej części i zasądził od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kwotę 2 691,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji uwzględnił zarzut braku legitymacji biernej strony pozwanej w zakresie roszczenia o odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości po dniu 30 czerwca 2007 r., podniesiony już w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji w odpowiedzi na pismo powodów rozszerzające powództwo w tym zakresie i wynikający z faktu, że strona pozwana w dniu 1 lipca 2007 r. zbyła część przedsiębiorstwa związaną z korzystaniem z przedmiotowego słupa i linii przesyłowej.

Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów wynagrodzenie za korzystanie jedynie z 70,85 m. kw. nieruchomości powodów zajętej pod słup i obszar ochronny dookoła niego, po 98,98 zł miesięcznie za okres od 1 września 2004 r. do 30 czerwca 2007 r. - łącznie 3059,32 zł. Stwierdził bowiem, że w świetle art. 224 i art. 225 k.c., stanowiących podstawę roszczenia, wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powinno uwzględniać stopień ingerencji strony pozwanej w nieruchomość powodów i dlatego nie ma podstaw do zasądzenia wynagrodzenia za korzystanie przez stronę pozwaną z nieruchomości pod linią napowietrzną, gdyż powodowie mogą z obszaru tego korzystać zgodnie z jego dotychczasowym przeznaczeniem.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach procesu przed Sądem I i II instancji Sąd Okręgowy powołał się na art. 100 k.p.c. i rozdzielił te koszty stosownie do stopnia wygrania sprawy przez każdą ze stron, wskazując, że powodowie ostatecznie wygrali sprawę w 8% i w takim stosunku rozdzielił koszty postępowania oraz koszty sądowe za I i za II instancję.

W zażaleniu na zawarte w powyższym wyroku postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego powodowie zarzucili naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie. Stwierdzili, że zmiana wyroku przez Sąd II instancji nastąpiła z uwagi na zmianę stanowiska biegłego, a ściślej jego oświadczenie, że w opinii wydanej przed Sądem I instancji nie wziął pod uwagę pewnych elementów, a także dlatego, że Sąd II instancji przyjął brak legitymacji biernej strony pozwanej co do roszczeń dotyczących okresu po 1 lipca 2007 r., jak również z powodu zmiany linii orzecznictwa i sposobu postrzegania poruszonego w sprawie problemu, która nastąpiła w 2008 r. Okoliczności te były niezależne od powodów i nie mogli oni ich przewidzieć, co, zdaniem skarżących, uzasadniało zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c., tym bardziej, że to zachowanie strony pozwanej doprowadziło do konieczności wytoczenia powództwa.

Wnosili o zmianę zaskarżonego postanowienia i obciążenie strony powodowej kosztami postępowania apelacyjnego, ewentualnie wzajemne zniesienie tych kosztów oraz obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 102 k.p.c. jest wyjątkiem od przewidzianej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jako przepis wyjątkowy musi być wykładany ściśle. Dopuszcza on, w wypadkach szczególnie uzasadnionych, nie obciążanie strony przegrywającej kosztami procesu albo zasądzenie od niej tylko części tych kosztów. Nie uzasadnia natomiast, w żadnych okolicznościach, zasądzenia od strony wygrywającej kosztów procesu na rzecz strony przegrywającej, jak żądają tego w zażaleniu skarżący.

W świetle utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego, skorzystanie z przewidzianej w art. 102 k.p.c. możliwości nie obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu jest dyskrejonalnym i suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy stwierdzenie, czy występuje szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na zastosowanie tego przepisu (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 19 maja 2006 r. III CK 221/05, z dnia 27 maja 2010 r. II PK 359/09 i z dnia 3 lutego 2010 r. II PK 192/09). Zgodnie z zasadą ścisłej wykładni przepisów o charakterze wyjątkowym, użyte w art. 102 k.p.c. pojęcie „wypadek szczególny” musi być rozumiane ściśle: jako rzeczywiście wyjątkowe, niecodzienne okoliczności przedmiotowe lub podmiotowe sprawy, uzasadniające, ze względów słuszności i zasad współżycia społecznego, nie obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu.

Wskazane przez powodów w zażaleniu okoliczności nie należą do wyjątkowych.

Przede wszystkim, wbrew twierdzeniom skarżących, zmiana wyroku w Sądzie drugiej instancji nie nastąpiła na skutek zmiany stanowiska biegłego sądowego, lecz dlatego, że Sąd Okręgowy dokonał innej, niż Sąd pierwszej instancji, wykładni art. 224 i art. 225 k.c. i uznał, że w świetle tych przepisów powodom należy się wynagrodzenie jedynie za rzeczywiście zajętą część gruntu bezpośrednio pod słupem trakcyjnym, a nie za korzystanie z gruntu pod linią przewodów. Dokonanie przez Sąd drugiej instancji innej wykładni przepisów i zmiana w wyniku tego wyroku Sądu pierwszej instancji należy do zakresu orzeczniczych uprawnień sądu drugiej instancji i jako taka z pewnością nie może

być uznana za okoliczność wyjątkową i „wypadek szczególny”, w rozumieniu art. 102 k.p.c.

Tak samo należy ocenić pozostałe, wskazane w zażaleniu, przyczyny zmiany przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu pierwszej instancji. Oddalenie części roszczeń z powodu braku legitymacji biernej strony pozwanej jest rozstrzygnięciem oczywistym i możliwym do przewidzenia dla zawodowego pełnomocnika, szczególnie w sytuacji, gdy przyczyny braku legitymacji biernej ujawnione zostały już przed Sądem pierwszej instancji. Nie jest to zatem „wypadek szczególny” w rozumieniu art. 102 k.p.c. Natomiast powołana przez skarżących, jako okoliczność uzasadniająca zastosowanie art. 102 k.p.c., „zmiana linii orzecznictwa” co do odszkodowań za bezumowne korzystanie z nieruchomości zajętej pod urządzenia energetyczne nie została w żaden sposób wykazana. Powodowie nie przedstawili żadnych orzeczeń Sądu Najwyższego wskazujących na taką zmianę, brak jest też jakichkolwiek podstaw, w świetle wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji przyczyn częściowego oddalenia powództwa, do uznania że zmiana wyroku Sądu pierwszej instancji nastąpiła na skutek zmiany linii orzecznictwa w tego rodzaju sprawach.

Także okoliczność, że to zachowanie strony pozwanej doprowadziło do konieczności wytoczenia powództwa, nie może być uznana za „wypadek szczególny”, gdyż niewątpliwie z reguły, to zachowanie pozwanego naruszające interes prawny powoda jest przyczyną wszczęcia procesu.

Należy zatem stwierdzić, że żadna z okoliczności powołanych przez skarżących w zażaleniu nie może być uznana za „wypadek szczególny” w rozumieniu art. 102 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie nie było więc podstaw do zastosowania tego przepisu i nie obciążenia powodów kosztami procesu od oddalonych części powództwa.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.